

08.2010 - A. Mikh. - zażalenie testki



AK
Warszawa

++
por. CICHONSKA Maria
ps. "Sylwestra", "Karna"

4102/WSK
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — CICHON'SKA

Maria

ps. „Sylwestra”, „Karna”

4102/WSK

I/1. Relacja

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓

II Materiały uzupełniające relację

- K. Kabzińska, Cichociemna Mowa, [w:] Sylwetki kobiet - żołnierzy
pod red. K. Kabzińskiej, Toruń 2003, ksero, k. 4, s. 1-4





II-1

Cichońska Maria (1899–1985), „Sylwestra”, „Karna” por. AK, komendantka WSK VI Rejonu Helenów VII Obwodu AK „Obroza” i kierowniczką referatu WSK w tymże Rejonie, nauczycielka.

Urodzona 28 stycznia 1899 r., była z zawodu nauczycielką. Uczyła przyrody i innych przedmiotów w szkołach powszechnych i podstawowych Pruszkowa, m.in. w szkole nr 1 im. J. Piłsudskiego. Była pedagogiem bardzo wymagającym i ogólnie szanowanym. W 1928 r. ukończyła roczny kurs ratowniczy dla sióstr pogotowia sanitarnego, prowadzony przez PCK

i Ministerstwo Spraw Wojskowych. Praktykę odbyła w szpitalu na oddziale chirurgicznym. W 1939 r. otrzymała kartę mobilizacyjną z przydziałem do szpitala polowego, gdzie miała się zgłosić w piętnastym dniu wojny. Rozwój działań wojennych sprawił, że już 10 września Maria Cichońska wzięła udział w tworzeniu szpitala polowego u sióstr benedyktynek w Pruszkowie przy ul. Szkolnej. Pracowała tam w charakterze siostry oddziałowej i instrumentariuszki. W czasie między 12 a 19 września stoczono bowiem bitwy pod Ożarowem i Żbikowem, w których zostało zabitych i rannych wielu polskich żołnierzy. Dopiero jednak od 14 września Niemcy pozwolili zabierać polskich rannych żołnierzy z pól bitewnych. Stan ich był ciężki. Przy pomocy miejscowego społeczeństwa na terenie Pruszkowa powstało samorządnie kilka prowizorycznych szpitali. Już na początku okupacji Maria Cichońska rozpoczęła pracę społeczną w RGO w Pruszkowie, działając aktywnie do końca 1944 r.

Do pracy konspiracyjnej w ZOR przystąpiła w 1941 r., przyjmując po zaprzysiężeniu pseudonim „Sylwestra”. Wkrótce, 28 stycznia 1942 r. powierzono jej funkcję komendantki organizacji kobiecej ZOR w okręgu o kryptonimie „Opole”, obejmującym miejscowości: Pruszków, Piastów, Ursus i Raszyn. Prowadziła instruktaż i wyszkoliła 68 kobiet z terenu Pruszkowa, Opacza, Jeziorny, Skolimowa i Chylic, a także z Młocin i Żoliborza. Z chwilą wcielenia ZOR do AK, co nastąpiło na przełomie lat 1942/1943, została komendantką WSK VI Rejonu o kryptonimie „Bona” lub „18/VI” i objęła funkcję kierowniczką referatu WSK w sztabie VI Rejonu VII Obwodu AK „Obroza”. Do służby weszła z dużym doświadczeniem konspiracyjnym. Prowadziła werbunek kobiet z różnych organizacji niepodległościowych. Do grupy 67 kobiet, które wraz z nią przeszły z ZOR, dodatkowo zwerbowała 23 były członkinie KOP, 21 z Pogotowia Gospodarczego, 20 z Pogotowia Polek, 14 z ZWZ, 12 z Szarych Szeregów, 12 z OW „W” oraz kobiety należące przedtem do jeszcze innych organizacji, gromadząc w WSK łącznie 201 kobiet. Do pomocy powołała referentki służby sanitarnej, gospodarczej i łączności, które tworzyły sztab WSK VI Rejonu oraz

komendantki podrejonów – placówek z terenu Piastowa, Ursusa i Raszyna, łącznie z Magdalenką.

Przed Powstaniem stan liczebny WSK, podlegający „Sylwestrze”, wyniósł 465 kobiet, w tym: służba sanitarna liczyła 184, gospodarcza 140, łącznie 120 i służba wartownicza 21 osób. Wszystkie te kobiety przeszły specjalne przeszkolenie wojskowe i dodatkowo łączności. Członkinie WSK działające w służbie sanitarnej odbyły oprócz szkolenia teoretycznego praktyki w szpitalach i przychodniach. Ponadto kobiety pracowały także w wywiadzie i kolportażu prasy. Po Powstaniu Warszawskim przybyło wiele ochotniczek z Warszawy, wskutek czego stan WSK wzrósł wówczas do co najmniej 600 kobiet.

Kapitan Helena Nieciowa „Helena”, Bona” kierowniczka referatu WSK VII Obwodu AK „Obroża” wyraziła wysokie uznanie dla pracy „Sylwestry” w skierowanym do niej piśmie z 29 lutego 1944 r., w którym pisała: „W związku z przeprowadzoną inspekcją różnych służb w WSK w Helenowie, miałam możliwość stwierdzić pełne oddanie, ofiarność, wysiłek i zrozumienie jakie zarówno Pani, jak i wszystkie podległe jej członkinie WSK włożyły w zorganizowanie WSK na terenie swojego składu [rejonu, przyp. red.]. W imieniu służby dziękuję Pani i wszystkim Pani referentkom oraz p. p. komendantkom rejonów, drużynowym, patrolowym i wszystkim paniom w poszczególnych patrolach i zespołach i wyrażam moje uznanie za dotychczasową pracę. Stwierdzam, że kobiety z pełnym zrozumieniem zaszczytnej służby, której się podjęły oraz złożonej przysięgi, dążą do wyrobienia w sobie naczelných cnót żołnierskich: ofiarności, obowiązkowości, karności [...]. Apeluje do wszystkich Pań ze składu Helenów, aby w czekającym nas jeszcze, bodaj najcięższym okresie przygotowań i walki konspiracyjnej, włożyły cały wysiłek w to, by nie tylko nie zaprzepaścić dotychczasowego swego dorobku [...]. Przede wszystkim zaś by podnosiły stale poziom morale żołnierzy-kobiet, tego morale, które stanowi najistotniejszy nasz walor zarówno w czasie konspiracji jak też zadecyduje o naszym zwycięstwie w czasie czynu zbrojnego, do którego dążymy i do którego się przygotowujemy” (Helena Bona Spółdzielnia [obwód – red.] do P. „Sylwestra” Komendantka WSK Helenów, 29 luty 1944 r., kopia w zbiorach autorki).

Wiosną 1944 r. mjr Edmund A. Rzewuski „Paweł” zlecił „Sylwestrze” zorganizowanie własnego nasłuchu radiowego. W tym celu otrzymała za pośrednictwem Stanisława Radomskiego „Kańskiego”, b. komendanta ZOR, aparat radiowy pochodzący od Wacława Lotha z Warszawy. Aparat ten po przewiezieniu został przekazany kierownikowi szkoły Zygmunutowi Gieze „Lisowi”, który prowadził nasłuch, w czym pomagała mu Janina Młodzińska. Na podstawie tego nasłuchu redagowany był przez referenta prasowego sztabu ppor. Stanisława Boczyńskiego „Sęka” tygodnik „Więści z Tygodnia”, a przez służbę łączności WSK codzienny „Serwis Radiowy Łączność”. W czasie Powstania ten ostatni uzyskał rekordowy nakład 800 egzemplarzy. Oba pisma były rozprowadzane siecią kolportażu WSK.

W godzinie „W” wszystkie kobiety były dobrze przygotowane do pracy na wyznaczonych stanowiskach. Na terenie Pruszkowa zorganizowano: 4 punkty sanitarne, 3 punkty opatrunkowe, 2 łaźnie oraz 9 punktów żywienia zbiorowego, dla których przygotowano produkty żywnościowe zgromadzone w młynach, sklepach i mieszkaniach prywatnych. W dniu 1 sierpnia wyznaczona część służb łączności i sanitarnych znalazła się na koncentracji w lasach sękocińskich, lecz z rozkazu komendanta mjr. Rzewuskiego „Pawła” kobiety z tych służb wróciły do konspiracji. Gdy 6 sierpnia 1944 r. w pruszkowskich warsztatach kolejowych został przez Niemców utworzony obóz przejściowy Dułag 121, „Sylwestra” została oddelegowana przez mjr. „Pawła” do pracy w tym obozie. Z ramienia AK pod szyldem RGO pracowała tam całymi dniami, aż do października 1944 r. Do pracy w obozie skierowała służbę sanitarną, gospodarczą i łączności. Pozostałe kobiety z WSK, które nie uzyskały wstępu do obozu, utworzyły zaplecze szpitalne, organizowały kwatery dla wymagających pomocy, punkty zbiórki darów i werbowały chętnych do współpracy. We wrześniu 1944 r. z inicjatywy mjr. „Pawła” przyjeżdżał, zatrzymujący się przy ul. Cichej róg 3 Maja, wóz RGO, do którego ludność Pruszkowa przynosiła bieliznę, ręczniki, miski, talerze, łyżki i inne rzeczy codziennego użytku potrzebne wygnańcom z Warszawy. Wozem z darami wjeżdżała do obozu Maria Cichońska jako przedstawicielka RGO. Miała możliwość rozdzielać między nieszczęsnych warszawiaków przywiezione dary, choć zdawała sobie sprawę, że była to kropla w morzu potrzeb tych ludzi. W niesieniu pomocy w obozie w Pruszkowie „Sylwestrę” wspomagały kobiety z WSK, a także z innych obwodów i rejonów AK. Janina Młodzińska, referentka wyszkolenia WSK dla rejonów lewobrzeżnych, tę daleko idącą pomoc zrelacjonowała następująco: „Niemcy stale dowozili wysiedloną ludność z Warszawy do obozu w Pruszkowie. W obozie i dla obozu pracowało wiele naszych kobiet włącznie z komendantką ‘Sylwestrą’. Wielką pomocą w pracy obozowej oraz opiece nad rannymi i ludźmi AK była współpraca komendantki ‘Teresy’ z Krakowa i jej łączniczek z naszymi kobietami tutaj działającymi. ‘Sylwestra’ była w kontakcie z nimi, sygnalizowała komendantce ‘Teresie’ potrzeby terenu, a ona zaspokajała je. Łączniczki z Krakowa dużo razy przyjeżdżały do Pruszkowa, zasilając teren w wiele niezbędnych rzeczy. Nawet z tak odległych miejscowości otrzymywaliśmy pomoc za pośrednictwem kobiet” (Zeszyty Historyczne. Na przedpolu Warszawy 1996, nr 9).

Porucznik Maria Cichońska była człowiekiem cichym, szlachetnym, pracowitym i bardzo odważnym – całym sercem oddana sprawie niepodległości Polski. Włączała się do pracy społecznej, gdzie tylko było trzeba. Współpracowniczki wspominają ją po latach jako uosobienie pogody ducha, wzór opanowania i bezinteresowności. W życiu codziennym była wzorem samarytanki. Poświęcała dużo czasu pracy z młodzieżą. Ostatni meldunek z 17 stycznia 1945 r. przekazany „Sylwestrze” przez jej łączniczki kończył się słowami: „Meldujemy – w imieniu własnym i podkomendnych składamy podziękowanie pani Komendantce i Władzom Wyższym za wieloletnią opiekę i współpracę, która dała tak

duże wyniki i korzyści wychowawcze! 'Martyna', 'Ziuta', 'Zemsta', 'Marych-
na', 'Grażyna', '13-tka'". Posiadała wiele odznaczeń, którymi nie lubiła się
chwalić, m.in. Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Zmarła 6 października 1985 r. Została pochowana na cmentarzu Powązkow-
skim w kwaterze 206.

Krystyna Kabzińska

AAN, nr zespołu 1769, „Obroża”, sygn. 187; H. Krzyczkowski, *W cieniu Warszawy*, Warsza-
wa 1986, s. 24, 86, 99, 123, 133, 148, 198, 209; J. Z. Sawicki, *VII Obwód „Obroża”*, War-
szawa 1980, s. 49, 283; tenże, „Obroża” w *konspiracji i Powstaniu Warszawskim*, Warszawa
2002, s. 38, 52, 96, 223, 238; *Zeszyty Historyczne. Na przedpolu Warszawy* 1995, nr 4, 6, 8
oraz 1996, nr 9, 10.

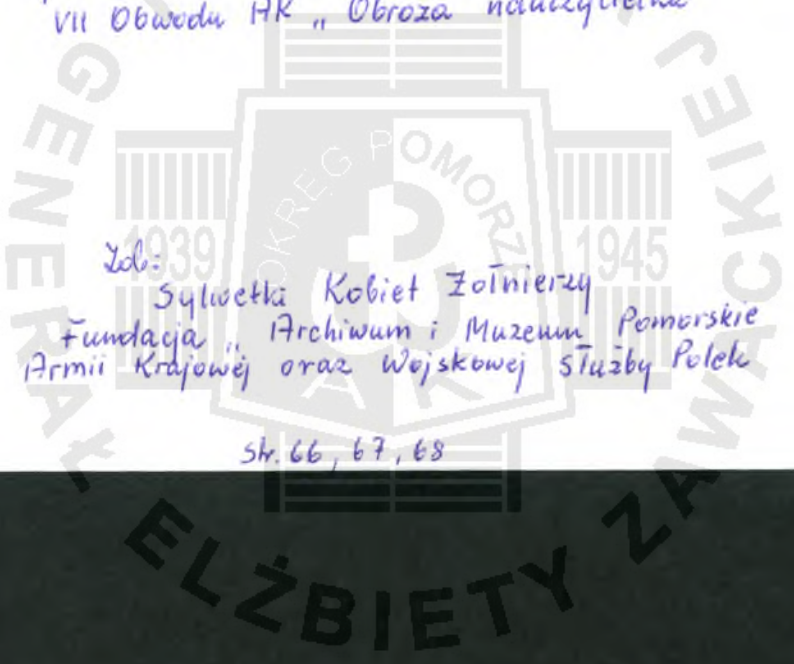
V Nazwiskowe karty informacyjne, k.1



CICHONSKA Maria

(1899 - 1985)

ps. „Sylwestra” „Karna” por. AK
por. AK Komendantka WSK VI Rejonu Helenów
VII Obwodu AK „Obroza” nauczycielka



Tłb:
Sylwetki Kobiet Żołnierzy
Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek

DRut
2003

str. 66, 67, 68

i

T. 4102/WSK

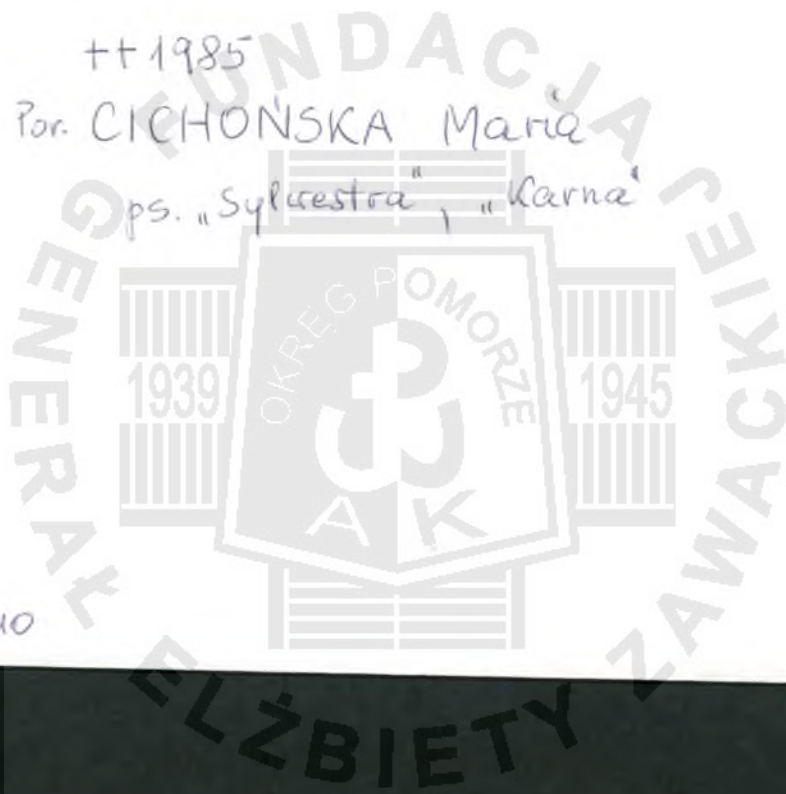
AK
Warsz.

††1985

Por. CICHONSKA Maria

ps. „Sylwestra”, „Karna”

B. Rojs 2010



Gichońska, Maria,
ps. „Sylwestra” („Kar ma”)

W konspiracji przy III Okręgu Okr. W-a AK „Obroza”
w Rejonie VI (Pruszków), była szefem W.S.K.
Do II rejonu należało wydawanie dokumentów osobistych
w PWSK w Warszawie, jej podmiejskie dyżurnie były na peronach
dworców: Białostok i Ursus, rozdała ksyzonki, przekazała
informacje, kierując do szpitali, ułatwiając
ucieczki.

Łeb, Jacek Zygm. Sawicki, ^{Ok.} W-0 AK „Obroza”
str. 49, 70, 283.
Wyd. Państw. Wydawnictwo Naukowe W-a 1990r.

M. M. 2005.

ELŻBIETY ZA





Cichońska Maria ps. "Karna"
1899 - 1985

6 Rejon "Helenów" VII Obwód AK "Obroza" - szef WSK
Uczestniczka Powstania Warszawskiego.
Krzyż Armii Krajowej , Warszawski Krzyż Powstańczy , Medal Komisji Edukacji
Narodowej i inne.

AK
Wartowny
VII Obwód
- Obłota

++ CICHOTSKA Maria
ps. Karina



Wartowny

T... WSK

ZWE, AK
W-NA

CICHON'SKA Maria
(„Sylwestra”), „Karisa”

VI. Fotografie

1. Zdj. legitym., (b.d.), ksero, str. 1



1. WOK
Teczki osobowe 1

2. T...

3. Kseno

4.

5. CICHONSKA

maria

("Sylwestra")

"Karina"

6. N.N

7.

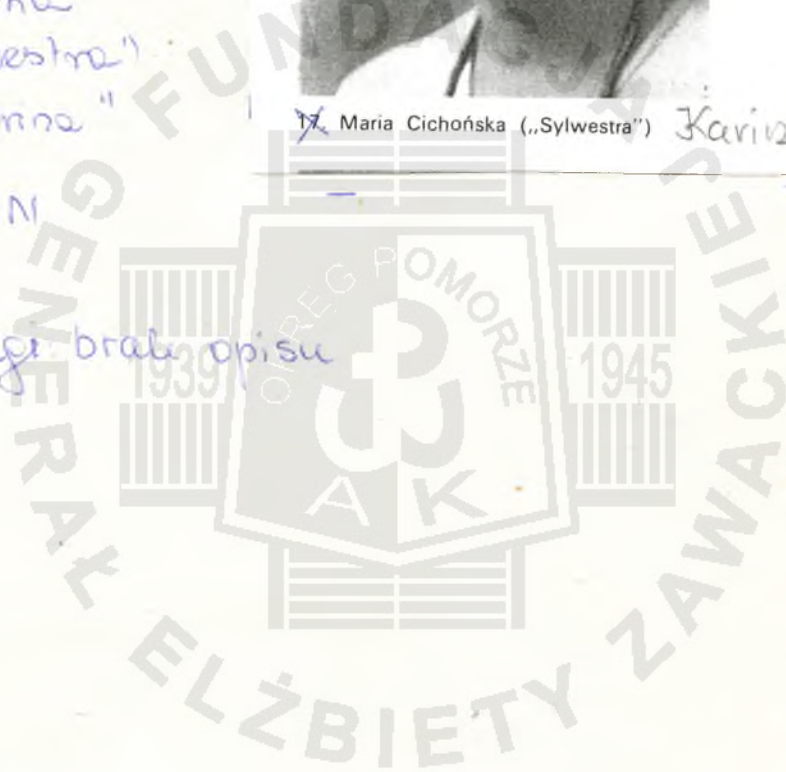
8. uwaga braku opisu



2 W2, AK

W-HO

~~X~~ Maria Cichońska („Sylwestra”) Karina



7. Solt. 2012.

CICHONSKA Maria

